

Le Mans - legenda trwa

Ryk potężnych silników, nieprzebrane tłumy publiczności, wszędzie zabawa i wielkie święto motoryzacji. Raz w roku, w czerwcu, gdy noce najkrótsze legenda powraca. Tutaj wyścig czuje się wszystkimi zmysłami. To **24 godziny Le Mans**, jakby **Mount Everest** wyścigów samochodowych. Opiewany w filmach i pieśniach i dwóch głównych rywali,
Peugeot
i
Audi
.

Weekend wyścigowy to właściwie dwa połączone weekendy. Wszystkie ekipy zjeżdżają się na tor w sobotę, tydzień przed rozpoczęciem wyścigu. Już w niedzielę rozpoczyna się badanie techniczne samochodów, które odbywa się w centrum miasta i gromadzi duże ilości widzów. Wiele imprez towarzyszących odbywa się przez wszystkie dni, to wielkie święto wyścigów samochodowych.



Peugeot od 200 lat produkuje rowery, skutery i... takie auta wyczynowe.

Przed wyścigiem mówi red. Tomasz Szmandra z Polskapresse; „Wyniki kwalifikacji pokazują, że nowy model Audi jest naprawdę szybki, ale jak wiadomo Le Mans to wyścig, w którym poza szybkością decyduje bezawaryjność, wytrzymałość i taktyka poszczególnych ekip. Sądzę, że Peugeot wyciągnął wnioski z zeszłego roku. W mojej opinii to właśnie ten team jest faworytem wyścigu. Jedno jest pewne, emocji nie zabraknie”.























